

Używasz służbowego laptopa do celów prywatnych?

22 lutego 2016

Począwszy od 1 stycznia firmy są zobowiązane do opodatkowania zużycia swojego majątku w przypadku, gdy jest on używany przez pracowników do celów prywatnych. W praktyce, jeśli komuś zdarzy się wejść do internetu w celach osobistych używając do tego służbowego laptopa, to właściciel firmy będzie musiał odprowadzić z tego tytułu podatek VAT. Jak tak dalej pójdzie, to zasadnym stanie się pytanie o wysokość podatku VAT za wykorzystanie firmowego sedesu do zrobienia prywatnej kupy...

Z początkiem tego roku zaczęły obowiązywać zasady rozliczania VAT według tzw. wstępnej proporcji. W ich efekcie powstała konieczność opodatkowania zużycia majątku firmy na cele prywatne (np. jeśli pracownik używa kserokopiarki, telefonu lub laptopa do celów osobistych, to zatrudniający go firma powinna każdorazowo zapłacić od tych czynności podatek VAT).

Problem w tym, że nowe przepisy są zagmatwane, a zastosowane do podatników wyjaśnienia ministra finansów okazały się być pełne nieścisłości. Trudno sobie wyobrazić, jak firmy mają wyliczać wartość czynności, podczas których służbowy sprzęt jest używany do prywatnych celów. Najlepiej byłoby, gdyby pracodawca ewidencjonował każde takie użycie odrębnie (fiskus chce, aby opodatkowane było każdorazowe użycie!). W praktyce jednak działania tego rodzaju wydają się być niemożliwe do realizacji. Podejrzewam, że nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie się do takich regulacji stosował. Nawet gdyby pracodawcy w jakiś sposób udało się prywatne użycia sprzętu wyodrębnić i zapisać, to niby jak ma obliczyć ile kosztowało wejście na „Facebooka” ze służbowego laptopa?

Jaki z tego morał? Zamiast upraszczać ustawę o VAT, Ministerstwo Finansów postanowiło jeszcze bardziej ją

skomplikować. Przy okazji zmusi ludzi do niepotrzebnego kombinowania.

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl